



Do Ciechocinka
wróci
pociąg?



Tężniowcy
w hokejowej
reprezentacji



Historia
wielkiej
powodzi

ZŹDRÓJ *Ciechociński*

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO marzec 2017 Nr 3 (292) ISSN 1234-155X 1,00 zł



Drodzy Mieszkańcy i Goście Ciechocinka,

*z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy
złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia.*

*Niech te szczęśliwe dni pozwolą Państwu odetchnąć
od codzienności w gronie najbliższych w atmosferze miłości
i wzajemnego zrozumienia. Życzymy, by radosna atmosfera
świąt i wiosenna aura napęłniła Państwa energią, optymizmem
i wiarą we własne siły.*

*Marcin Zajączkowski
Przewodniczący Rady Miejskiej
z radnymi Rady Miejskiej Ciechocinka*

*Leszek Dzierżewicz
Burmistrz Ciechocinka
z pracownikami Urzędu Miejskiego*



Z ŻYCIA MIASTA

- 4 Pociągi wrócą do Ciechocinka?
- 5 Harcerze u prezydenta
- 6 Nowe taryfy za wodę
- 8 Rekrutacja do szkół i przedszkoli
- 9 Marcin Zajączkowski w RDC, Walne zebranie TPC
- 10 Warkot pił w Ciechocinku
- 11 Miejska plaża w trójwymiarze
- 13 Wzdychając za basenem
- 16 Zdaniem psychologa
- 26 Piosenki z całego świata w liceum, Ciechocinek na targach

KULTURA

- 14 Zdrowa Woda w radiowej „Jedynce”
- 15 Wystawa fotografii od Uda
- 17 Recenzja
- 19 Marzec w bibliotece

ROK WISŁY

- 12 Wielka powódź

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

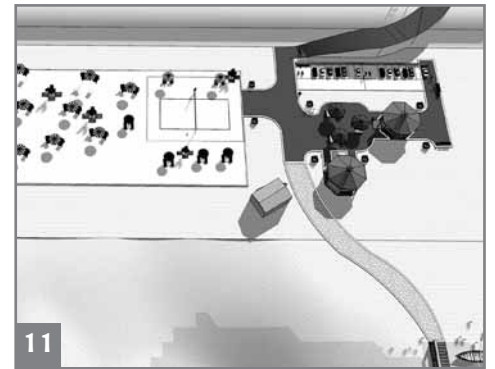
- 18 Święto Staszica
- 20 Drzwi otwarte w gimnazjum
- 21 Pierwszy dzień wiosny
- 22 Dzień kobiet w „Bajce”
- 23 Konkurs fotograficzny

SPORT

- 24 Michał Kulpa na pływackich mistrzostwach Polski juniorów, Black Sun Ciechocinek wygrywa ligę futsalu
- 25 Tężniowcy Ciechocinek w reprezentacji Polski oldbojów



5



11



14



24

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych wszystkim naszym czytelnikom życzymy spokojnych, radosnych i pełnych optymizmu dni w prawdziwie wiosennej aurze.

Redakcja
„Zdroju Ciechocińskiego”

Wydawca: Urząd Miejski Ciechocinka

Redaktor naczelny: Krzysztof Lepczyński

Współpraca: Aldona Nocna, Barbara Kawczyńska, Mariola Różańska, Justyna Małecka, Maciej Wzięch

Druk: Pracownia Poligraficzna, ul. Chrobrego 145/147, Toruń, tel. 56 650 91 53.

Nakład: 600 egz. | ISSN 1234 -155X | numer zamknięty 21.03.2017 r.

Kontakt: zdroj@ciechocinek.pl

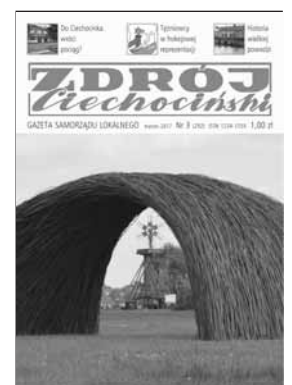
Adres redakcji: Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów oraz tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawiane w publikacjach zamieszczonych na łamach gazety.

OKŁADKA

Wiklinowa instalacja przy tężniach

foto: Joanna Rutkowska



Pociągi wrócą do Ciechocinka?

Prywatny przewoźnik zaoferował lokalnym samorządom wznowienie kursowania pociągów na linii z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka. I jest szansa, że obie strony dojdą do porozumienia.



Tym razem z ofertą prowadzenia przejazdów na opuszczonej linii wyszła SKPL Cargo, która prowadzi przewozy na krótkich liniach w Wielkopolsce, na Pomorzu i Warmii.

- Widzimy potencjał w tym połączeniu - mówi o linii do naszego miasta Albert Mikołajczyk, rzecznik SKPL Cargo. - Szczególnie, że Ciechocinek to miejscowość, do której przyjeżdża wielu kuracjuszy i większość z nich korzysta z kolei. Tak naprawdę to dziwne, że nie ma tego połączenia - dodaje. Mikołajczyk nie martwi się też konkurencją ze strony autobusów. Jak mówi, we współpracy z samorządowcami jest w stanie stawić im czoła.

SKPL planuje uruchomić 20 połączeń dziennie (10 par pociągów). Jak mówi rzecznik firmy w rozmowie ze „Zdrowiem”, bilety na podobnych trasach kosztują 3 zł (honorowane byłby ustawowe ulgi), sprzedaż prowadzona byłaby przez internet i bezpośrednio w pociągach.

Jeszcze w lutym odbyło się spotkanie przedstawicieli SKPL ze starostą aleksandrowskim, wójtem gminy Aleksan-

drów, a także burmistrzami Aleksandrowa Kujawskiego i Ciechocinka. Wszystkie te samorzady miałyby partycypować w kosztach funkcjonowania linii.

- Propozycja spotkała się z dużym odzewem ze strony samorządowców - przyznaje Wojciech Marjański, wicestarosta aleksandrowski. - Przedstawione koszty też są do przyjęcia. Arriva proponowała swego czasu milion złotych, teraz mowa o 650 tys. - dodaje.

Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka, w rozmowie ze „Zdrowiem” podkreśla, że połączenia kolejowe należą do zadań starosty powiatu. Dodaje jednak, że jeśli zaproszone do rozmów samorzady włączą się w ten projekt, zrobi to także uzdrowisko. - Zrobimy wszystko, żeby zabezpieczyć niezbędne środki finansowe - mówi.

W sprawie powrotu pociągów do Ciechocinka SKPL stawia jeden warunek - samorząd musi przejąć od skarbu państwa samą linię. Jak podkreśla rzecznik firmy, SKPL ma uprawnienia do zarządzania torami, co robi przy mniejszych kosztach niż Polskie Linie

Kolejowe. Samorządowcy mają wystosować list do ministra infrastruktury i budownictwa z wnioskiem o przejęcie gruntów. Nieoficjalnie mówi się, że resort może patrzeć na takie propozycje przychylnie. Po przejęciu gruntów samorząd przekazałby tory SKPL do użytkowania.

SKPL planuje uruchomienie linii już w przyszłym roku, gdy samorzady przygotowują budżety z uwzględnieniem dotacji dla przewoźnika. - Biorąc pod uwagę, że mamy początek roku, szansa jest spora. Możemy mówić o 60 proc. Teraz wszystko w rękach samorządów - kwituje Mikołajczyk.

Linia kolejowa nr 245 z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka została otwarta jeszcze w 1867 roku. Długo kursowały na niej prócz osobowych pociągi towarowe z solą z ciechocińskiej warzelni. Po 2008 roku zaczęto ograniczać liczbę połączeń pasażerskich, aż w 2011 ruch wstrzymano. Od tego czasu tylko kilkakrotnie z torów korzystano głównie do celów turystycznych.

Krzysztof Lepczyński

Harcerze u prezydenta

Daria Brożek i Dawid Grabowski, przedstawiciele ciechocińskiego środowiska harcerskiego, w Dniu Myśli Braterskiej spotkali się w Warszawie z prezydentem Andrzejem Dudą.



foto. nadesłane

W Pałacu Prezydenckim w Warszawie 22 lutego spotkali się przedstawiciele ruchów skautowych z całej Polski, by podsumować swój udział w ubiegłorocznych Światowych Dniach Młodzieży.

Wśród druhen i druhów z całego kraju znaleźli się Daria Brożek, drużynowa 32 Ciechocińskiej Drużyny Harcererek „Widnokrąg” oraz Dawid Grabowski, drużynowy 8 Ciechocińskiej Drużyny Harcerzy „Spartanie” i ratownik Harcerskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Naszym skautom udało się chwilę porozmawiać z pre-

zydentem Dudą, a nawet zaprosić go do Ciechocinka.

Czy głowa państwa z zaproszenia skorzysta, przekonamy się w najbliższym czasie. Na pewno jednak ciechocińskie harcerki i harcerze włączą się w organizację kolejnych Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w 2019 roku w Panamie.

Pretekstem do spotkania w Warszawie był Dzień Myśli Braterskiej, święto przyjaźni obchodzone przez harcerzy i skautów na całym świecie właśnie 22 lutego każdego roku.



© Krzysztof Sitkowski / KPRP

Strażacy z OSP przeszkoleni



foto. OSP Ciechocinek

W strażackiej świetlicy od 20 do 26 lutego trwał kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Przez pierwsze pięć dni nasi strażacy wraz z innymi druhami z sąsiednich jednostek oraz osobami prywatnymi przechodzili przeszkolenie w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej. 26 lutego odbył się egzamin, który składał się z części pisemnej i praktycznej.

Szóstka naszych druhów zdała ten egzamin pozytywnie i są Ratownikami Pierwszej Pomocy Przedmedycznej. Są to Krzysztof Zakrzewski, Sebastian Sobieraj, Przemysław Milewski, Beata Rybczyńska, Piotr Zakrzewski, Łukasz Sowa. Recertyfikację KPP przeszedł pozytywnie też Daniel Szczęsny.

Transmisja mszy świętej w TVP Polonia



foto. Facebook.com/rycerze.kolumba.ciechocinek

Msza święta, którą 19 marca w Ciechocinku odprawił ks. Wiesław Mering, biskup włocławski, transmitowana była w TVP Polonia.

W ciechocińskim kościele pw. św. Piotra i Pawła pojawili się przedstawiciele samorządu, lokalni politycy, członkowie organizacji i instytucji z regionu.

Znamy nowy cennik opłat za wodę. Od kwietnia zapłacimy więcej

Od kwietnia wzrosną ceny za wodę i odbiór ścieków na terenie Ciechocinka. Za metr sześcienny wody z odbiorem ścieków zapłacimy 8,28 zamiast 8,11 zł.

Od 1 kwietnia za 1 m³ wody zapłacimy 3,94 brutto, a za odbiór 1 m³ ścieków 4,34 zł brutto. W ubiegłym roku było to odpowiednio 3,83 i 4,28 zł. Nie zmienia się opłata abonamentowa wynosząca 5,29 zł brutto. Takie same ceny obowiązują dla gospodarstw domowych i innych podmiotów.

Skąd decyzja o podwyżce? Wanda Buchalska, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, wskazuje na fakt, iż od 2014 roku ceny pozostają na niezmiennym poziomie. Tymczasem rosną koszty działalności wodociągów. Największy problem to ciągłe podwyżki ze strony GPU Algawa, właściciela ujęcia na Kuczku, z którego Ciechocinek pozyskuje prawie połowę wody. W ubiegłym roku Algawa podniosła ceny o 8 proc. (do 3,51 brutto za m³), w tym może być podobnie.

Buchalska przypomina też o inwesty-

cjach, których planowany koszt w tym roku to prawie 1,6 mln zł (z czego 400 tys. zł to środki własne). Część kosztów muszą pokryć opłaty od abonentów.

Radnych jednak te argumenty nie przekonały. Podczas sesji 27 lutego nie przyjęli uchwały w sprawie taryfy. Przeciwi zagłosowało czterech radnych (Marcin Zajączkowski, Marcin Strych, Paweł Kanaś, Krzysztof Czajka), czterech się wstrzymało (Tomasz Dziarski, Marek Kuszyński, Jerzy Draheim, Aldona Nocna), uchwałę poparło kolejnych czterech (Klara Drobniowska, Grzegorz Adamczyk, Bartosz Różański, Jerzy Sobierajski).

Paradoksalnie sprzeciw radnych nie wywołał żadnych skutków, bo w myśl ustawy o zaopatrzeniu w wodę, brak uchwały nie ma żadnego wpływu na wejście w życie projektu cennika.

- Właściwie nie wiem, po co jest to głosowanie, skoro nie jest wiążące -

mówi Marek Kuszyński, przewodniczący Komisji Komunalnej i Porządku Publicznego Rady Miejskiej. Jak podkreśla, właśnie brak realnego wpływu na kształt cennika skłonił go do wstrzymania się od głosu. I dodaje, że gdyby radni mogli cennik zmienić, sam głosowałby przeciw. - Podwyżka jest symboliczna, ale od dawna mówi się, że woda miała tanieć, a drożeje - kwituje.

Dziś trudno powiedzieć, jak będą się kształtowały ceny wody w najbliższym czasie. Z jednej strony w myśl porozumienia Ciechocinka i Torunia, do naszego miasta popłyną ma znacznie tańsza woda z Czerniewic. Wójt gminy Aleksandrów blokuje tę inwestycję, jeszcze w marcu mają jednak zapasć rozstrzygnięcia w tej sprawie. Z drugiej jednak w przyszłym roku w życie ma wejść nowe prawo wodne, zakładające znaczne podwyżki opłat za wydobycie wody i odprowadzenie ścieków.

TARYFY DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW obowiązujące na terenie miasta Ciechocinka na okres od dnia 1 kwietnia 2017r. do 31 marca 2018r.

1. Informacje ogólne

Niniejsza taryfa stanowi zestawienie cen i stawek opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków obowiązujących na terenie miasta Ciechocinka na okres dwunastu miesięcy: od 1 kwietnia 2017r. do 31 marca 2018r. Taryfa określa również warunki stosowania cen i stawek a także warunki rozliczeń za świadczone usługi z uwzględnieniem wyposażenia nieruchomości w urządzenia pomiarowe.

Taryfa została opracowana na podstawie przepisów:

- ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2015r. poz. 139), zwanej dalej Ustawą,
- rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca 2006r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 127 poz. 886), zwanego dalej Rozporządzeniem.

Taryfowe ceny i stawki opłat dotyczą wszystkich odbiorców usług w zakresie dostawy wody i odprowadzania ścieków, wykonywanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Ciechocinku, z wyłączeniem kontrahentów, którym świadczone są usługi hurtowe, a także usług oczyszczania ścieków przyjmowanych na punkt zlewny w oczyszczalni.

Zgodnie z art. 22 Ustawy, taryfa obejmuje także cenę za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł ulicznych oraz zużytą do zraszania publicznych ulic i terenów zielonych.

2. Rodzaj prowadzonej działalności

Spółka prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na podstawie:

- zezwolenia wydanego decyzją Zarządu Miasta Ciechocinka z dnia 14.08.2002r. GM-8040/8/2

- Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków zatwierdzonego uchwa-

łą Rady Miejskiej Ciechocinka Nr XXXVI/330/06 z dnia 30.03.2006r. (zmiana: Uchwała nr XLIV/342/14 z dnia 08.09.2014r.)

Zgodnie z zezwoleniem przedmiot działalności Spółki stanowi:

- w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę: uzdatnianie i dostarczanie wody usługobiorcom, z którymi zawarto umowy,
- w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków: odprowadzanie i oczyszczanie ścieków dostarczanych przez usługobiorców, z którymi zawarto umowy.

Spółka prowadzi również działalność obejmującą:

- budowę i remonty urządzeń wodno-kanalizacyjnych,
- wykonywanie zleconych zadań świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym związanych z odprowadzaniem i oczyszczaniem i oczyszczaniem wód opadowych i roztopowych.

3. Rodzaj i struktura taryfy

Spółka stosuje taryfę jednolitą, wielocłonową zawierającą ceny za dostawy wody dla poszczególnych odbiorców. Proponowana taryfa wielocłonowa obejmuje ceny jednostkowe i stawkę opłaty abonamentowej:

- cenę za 1 m³ dostarczonej wody,
- cenę za 1 m³ odprowadzanych ścieków,
- stawkę opłaty abonamentowej za odczyt wodomierza lub urządzenia pomiarowego odprowadzanych ścieków i rozliczenie należności za ilość dostarczonej wody lub odprowadzonych ścieków.

W zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków pozostano przy taryfie cen i stawek dla gospodarstw domowych i pozostałych odbiorców (handel, usługi, działalność gospodarcza, przemysł) tj. taryfę jednolitą, wielocłonową (z opłatą abonamentową) dla obu grup taryfowych dla łatwości obliczania opłat, sprawdzenia przez odbiorców usług wysokości opłat ich dotyczących.

Obciążanie za zrzut ścieków solankowych następuje na podstawie opomiarowania poboru solanki (dane podawane przez PUC S.A. na podstawie umowy).

Spółka świadczy pełen zakres usług dla wszystkich odbiorców zgodnie z zawartymi umowami.

4. Rodzaje i wysokość cen i stawek opłat

Składniki taryfy

W rozliczeniach Spółki z odbiorcami usług, w zależności od ich zakwalifikowania, obowiązują właściwe ceny i stawki opłat oraz zasady ich stosowania.

W rozliczeniach za dostarczoną wodę:

1. Cena - wyrażona w złotych za 1 m³ dostarczonej wody,
2. Stawka opłaty abonamentowej za odczyt wodomierza i rozliczenie należności za ilość dostarczonej wody – niezależna od ilości dostarczonej wody opłata za odczyt wodomierza głównego, wodomierza dodatkowego (podlicznika) i rozliczenie należności, pobierana za każdy odczytany wodomierz, naliczana w miesiącach dokonania odczytu i przeprowadzenia rozliczenia.

W rozliczeniach za odprowadzone ścieki:

1. Cena - wyrażona w złotych za 1 m³ odprowadzonych ścieków,
2. Stawka opłaty abonamentowej za odczyt urządzenia pomiarowego i rozliczenie należności za ilość odprowadzonych ścieków - niezależna od ilości odprowadzonych ścieków opłata za odczyt urządzenia pomiarowego ścieków i rozliczenie należności, pobierana za każde odczytane urządzenie pomiarowe, naliczana w miesiącach dokonania odczytu i przeprowadzenia rozliczenia.

Do cen i stawek opłat netto dolicza się podatek od towarów i usług (VAT) zgodnie z odrębnymi przepisami.

Wysokość cen i stawek opłat za dostarczoną wodę

Lp.	Wyszczególnienie	Cena/stawka		Jednostka miary
		netto	brutto	
1	Gospodarstwa domowe - cena za odprowadzone ścieki - stawka opłaty abonamentowej	3,65	3,94	zł/m ³ zł/odczyt i rozliczenie
		4,90	5,29	
2	Pozostali odbiorcy - cena za dostarczoną wodę - stawka opłaty abonamentowej	3,65	3,94	zł/m ³ zł/odczyt i rozliczenie
		4,90	5,29	

Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzone ścieki

Lp.	Wyszczególnienie	Cena/stawka		Jednostka miary
		netto	brutto	
1	Gospodarstwa domowe - cena za odprowadzone ścieki - stawka opłaty abonamentowej	4,02	4,34	zł/m ³ zł/odczyt i rozliczenie
		4,90	5,29	
2	Pozostali odbiorcy - cena za odprowadzone ścieki - cena za odprowadzone ścieki solankowe - stawka opłaty abonamentowej (na podstawie pomiaru urządzenia)	4,02	4,34	zł/m ³ zł/m ³
		10,59	11,44	
		4,90	5,29	zł/odczyt i rozliczenie

5. Warunki stosowania taryfy (cen i stawek opłat) oraz warunki rozliczeń

Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonuje wyboru rodzaju i struktury taryfy, uwzględniając lokalne uwarunkowania w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Taryfa nie podlega negocjacji z odbiorcami usług.

Należność za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków ustala się jako iloczyn taryfowych cen i stawek oraz odpowiadających im ilości świadczonych usług. Do cen dolicza się podatek VAT według obowiązujących przepisów (aktualna stawka wynosi 8%).

Ilość pobranej wody ustala się na podstawie odczytu wodomierza głównego oraz wodomierza dodatkowego (ogródki – podlewanie) tam, gdzie jest on zainstalowany. W przypadku braku wodomierza głównego ilość dostarczonej wody do budynku ustala się zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody.

W przypadku zawarcia umów z osobami korzystającymi z lokali w budynku wielolokalowym, ilość dostarczonej wody ustala się na podstawie zainstalowanych tam wodomierzy, z uwzględnieniem różnicy wynikającej pomiędzy odczytem na wodomierzu głównym a sumą odczytów lokalowych, którą pokrywa właściciel lub zarządca nieruchomości (jeżeli taka umowa po spełnieniu warunków art. 6 Ustawy została zawarta).

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności wodomierza, a gdy nie jest to możliwe, na podstawie średniego zużycia w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza.

Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na wniosek odbiorcy usług występuje o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza do organu do tego upoważnionego tj. Urzędu Miar i Wag.

W przypadku, gdy sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza nie potwierdza zgłoszonych przez odbiorcę usług zastrzeżeń, pokrywa on koszty sprawdzenia.

Przedsiębiorstwo dokonuje sprawdzenia wskazań wodomierzy i rozlicza odbiorców usług w cyklach:

- gospodarstwa domowe - co dwa miesiące
- pozostali odbiorcy tj. zbiorowi i działalności gospodarcze - comiesięcznie

Odbiorca usług zobowiązany jest umożliwić dokonanie odczytu wodomierza głównego, podlicznika, urządzenia pomiarowego przynajmniej raz na dwa okresy rozliczeniowe.

Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie określonym w fakturze, który nie może być krótszy niż 14 dni od daty jej wysłania lub dostarczenia w inny sposób.

Zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości faktury nie wstrzymuje jej zapłaty.

W przypadku nadpłaty zalicza się ją na poczet przyszłych należności lub na żądanie odbiorcy usług zwraca się ją w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku w tej sprawie. Ilość odprowadzanych ścieków ustala się na podstawie urządzeń pomiarowych, jeżeli są zainstalowane. W przypadku braku tych urządzeń ilość ścieków ustala się jako równą ilości pobranej wody.

W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się wyłącznie w przypadkach, gdy wielkość jej zużycia na ten cel ustalona jest na podstawie dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy. Jeżeli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczy wyłącznie usługę odprowadzania ścieków oraz brak jest urządzenia pomiarowego, ilość ścieków ustala się zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody, a w przypadku odniesienia do tych norm - jako równą ilość ścieków określoną w umowie.

Przedsiębiorstwo może naliczać opłatę za przekroczenie warunków wprowadzenia ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych w zależności od wykorzystania przepustowości oczyszczalni, stosowanej technologii oczyszczania ścieków komunalnych oraz uzyskiwanego stopnia redukcji ładunku zanieczyszczeń i sposobu stosowania osadów ściekowych. Do stawki opłaty dolicza się podatek od towarów i usług w wysokości określonej odrębnymi przepisami.

Opóźnienia w zapłacie skutkują naliczeniem odsetek w wysokości ustawowej oraz mogą skutkować wstrzymaniem dostawy wody do odbiorcy usług zalegającego dwa okresy obrachunkowe - poprzedzone wezwaniem do zapłaty.

Koszty odprowadzenia ścieków opadowych lub roztopowych kanalizacją ogólnospławną stanowią wspólnie dla wszystkich taryfowych grup odbiorców usług kanalizacyjnych koszty związane z odprowadzeniem ścieków.

W przypadku dostawy wody bezpośrednio z sieci (hydrant) lub beczkowozem stosuje się cenę z taryfy dla pozostałych odbiorców odliczając koszty transportu wg. cennika zakładowego świadczenia usług na wynajem sprzętu transportowego (załącznik - uchwała Zarządu).

Zgodnie z Regulaminem dostawy wody i odbioru ścieków za wodę na cele przeciwpożarowe, pobraną przez jednostki straży pożarnej, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne będzie obciążało Gminę wg. ceny taryfowej dla pozostałych odbiorców usług. W naszych kosztach hydranty stanowią element sieci i alokacja jest rozliczana w kosztach sieci wodociągowej.

Nie zastosowano stawki dodatkowej w taryfie za przekroczenie ładunku w ściekach, gdyż obowiązek ustawowy badania ścieków spoczywa na dostawcy ścieków. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne musi posiadać akredytację na laboratorium aby wykonać analizy stanowiące podstawę do naliczania dodatkowej opłaty. Przedsiębiorstwo w załączniku do umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków określiło parametry dostarczanych ścieków. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury mamy możliwość stosowania opłat dodatkowych za przekroczenie dopuszczalnych wartości wskaźników zanieczyszczeń w ściekach wprowadzonych do kanalizacji (zał. 1). Jako, że obecnie nie posiadamy laboratorium posiadającego akredytację, takich opłat nie stosujemy. Badania w laboratorium zewnętrznym dokonujemy comiesięcznie, jedynie dla potrzeb składania informacji zgodnie z pozwoleniem wodno-prawnym na odprowadzanie ścieków do Inspekcji Ochrony Środowiska i Starostwa Powiatowego. Nadmienić należy, że koszt jednego badania jest dość znaczny a przedsiębiorstwa kosztowo nie stać na prowadzenie akredytowanego laboratorium. Przedsiębiorstwo dokonuje przez swoje laboratorium sukcesywnie w danym roku badania parametrów odprowadzanych ścieków przez odbiorców usług informując ich o pozostałych przekroczeniach w określonych parametrach.

Zgodnie z § 16 ust. 5 Rozporządzenia jeżeli taryfa zawiera stawkę opłaty abonamentowej możliwości wynikające z jej wysokości regulowane są niezależnie od tego czy odbiorca usług pobierał wodę lub odprowadzał ścieki w okresie rozliczeniowym.

Przedsiębiorstwo ustaliło cykl odczytów u odbiorców usług (§11 regulaminu), na 1 raz w miesiącu dla odbiorców pozostałych i 2 miesiące dla gospodarstw domowych. Pozostałe szczegółowe zasady rozliczeń precyzuje regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązujący na terenie działania przedsiębiorstwa oraz umowa.

Znamy kryteria rekrutacji do szkół i przedszkoli

Rada Miejska przyjęła podział miasta na obwody szkolne i kryteria rekrutacji do szkół i przedszkoli po reformie edukacji wprowadzonej przez rząd.

Po zmianach w systemie oświaty wprowadzonych przez rząd, od września przyszłego roku likwidowane będą ciechocińskie gimnazja, a w budynku przy ul. Wojska Polskiego powstanie Szkoła Podstawowa nr 3. Zmiany wymusiły powrót do rejonizacji uczniów szkół podstawowych. O pracach nad granicami obwodów pisaliśmy już wcześniej, 15 marca podczas nadzwyczajnej sesji radni ostatecznie przyjęli (przy czterech głosach wstrzymujących) zaakceptowany przez kuratorium projekt (przy porządkowanie do obwodów podajemy na końcu artykułu).

Rekrutacja do szkół

Podział na obwody sprawił, że niezbędne stało się uwzględnienie ich w kryteriach rekrutacji do szkół podstawowych. Kryteria dotyczą jedynie dzieci mieszkających poza obwodem szkoły i biorących udział w rekrutacji w razie wolnych miejsc w placówce. Dzieci mieszkające w rejonie zostają przyjęte do szkoły „z automatu”.

Największe szanse na dostanie się do szkoły spoza rejonu mają dzieci, które zamieszkują relatywnie blisko szkoły, których rodzeństwo już uczy się w placówce lub których rodzice pracują w obwodzie placówki. Pod uwagę wzięto także miejsce zamieszkania krewnych czy chorobę dziecka.

Lp.	Kryterium	Liczba pkt.	Dokumenty niezbędne punktów do potwierdzenia kryterium
1	dziecko zamieszkałe w obwodzie sąsiadującym bezpośrednio z obwodem szkoły	3	oświadczenie rodzica
2	w obwodzie szkoły podstawowej znajduje się miejsce pracy lub miejsce prowadzenia działalności gospodarczej co najmniej jednego z rodziców	2	oświadczenie rodzica
3	w szkole podstawowej obowiązek szkolny spełnia rodzeństwo dziecka	3	oświadczenie rodzica
4	w obwodzie szkoły zamieszkują krewni lub inne osoby wspierające rodziców (opiekunów prawnych) w zapewnieniu dziecku należytej opieki	1	oświadczenie rodzica
5	choroba dziecka, wymagająca codziennych wizyt rodzica w szkole, gdy odległość z domu do szkoły jest mniejsza niż odległość do szkoły, w której obwodzie mieszka dziecko	1	oświadczenie rodzica lub zaświadczenie lekarza

Rekrutacja do przedszkoli

Radni ustalili także kryteria rekrutacyjne przy przyjmowaniu do przedszkoli. W tym przypadku najpierw stosuje się kryteria wyszczególnione w prawie oświatowym, m.in. wie-

Lp.	Kryterium	Liczba pkt.	Dokumenty niezbędne punktów do potwierdzenia kryterium
1	jedno z rodziców dziecka pracuje na podstawie stosunku pracy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej lub uczy się w trybie dziennym lub prowadzi albo pracuje w gospodarstwie rolnym lub prowadzi działalność gospodarczą podczas gdy drugi rodzic również pracuje na podstawie stosunku pracy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej lub uczy się w trybie dziennym lub prowadzi albo pracuje w gospodarstwie rolnym lub prowadzi działalność gospodarczą, przy czym kryterium to dotyczy również rodzica samotnie wychowującego dziecko.	9	- informacja pracodawcy o zatrudnieniu lub potwierdzenie drugiej strony umowy cywilnoprawnej o wykonywaniu umowy cywilnoprawnej, - zaświadczenie szkoły lub uczelni potwierdzające naukę w trybie dziennym i planowanym terminie ich ukończenia, - zaświadczenie z urzędu gminy o prowadzeniu gospodarstwa rolnego lub oświadczenie o pracy w gospodarstwie rolnym, - aktualny wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, albo do Krajowego Rejestru Sądowego
2	jedno z rodziców dziecka pracuje na podstawie stosunku pracy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej lub uczy się w trybie dziennym lub prowadzi albo pracuje w gospodarstwie rolnym lub prowadzi działalność gospodarczą.	7	- informacja pracodawcy o zatrudnieniu lub potwierdzenie drugiej strony umowy cywilnoprawnej o wykonywaniu umowy cywilnoprawnej, - zaświadczenie szkoły lub uczelni potwierdzające naukę w trybie dziennym i planowanym terminie ich ukończenia, - zaświadczenie z urzędu gminy o prowadzeniu gospodarstwa rolnego lub oświadczenie o pracy w gospodarstwie rolnym, - aktualny wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, albo do Krajowego Rejestru Sądowego
3	rodzeństwo dziecka będzie kontynuowało edukację przedszkolną w tym samym przedszkolu w roku szkolnym	8	oświadczenie rodzica o kontynuacji nauki przez rodzeństwo kandydata w tym samym przedszkolu
4	rodzeństwo dziecka jednocześnie ubiega się o przyjęcie do tego samego przedszkola w roku szkolnym, którego dotyczy rekrutacja	6	oświadczenie rodzica o złożeniu wniosku o przyjęcie rodzeństwa kandydata do tego samego przedszkola

łodzietność, niepełnosprawność w rodzinie czy samotne wychowywanie dziecka. Jeśli jednak są one niewystarczające (wiele dzieci otrzymało tyle samo punktów bądź po pierwszym etapie rekrutacji są jeszcze wolne miejsca), stosuje się kryteria ustalone przez gminę. I tu pierwszeństwo mają dzieci, których oboje rodzice pracują bądź studiuje, a także których rodzeństwo chodziło lub ma chodzić do danej placówki. Dodatkowe punkty przy rekrutacji otrzymują także dzieci samotnych rodziców.

Przyporządkowanie do obwodów uczniów szkół podstawowych od roku szkolnego 2017/2018:

Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Kopernika 18:

3 Maja, Aleja Armii Krajowej, Aleja Pojednania, Bema (od nr 1 do nr 48), Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Broniewskiego, Cicha, Gen. Józefa Sowińskiego, Gronowa, Hermanowskiego, Jana III Sobieskiego, Jana Pawła II, Kazimierza Wielkiego, Kolejowa, Kopernika, Kościuszki, Królowej Jadwigi, Krótka, Ks. Antoniego Owczarka, Kwiatowa, Łukowa, Marszałka Piłsudskiego, Mieszka I, Narutowicza, Okrężna, Orzechowa, Osiedlowa, Piekarska, Polna do nr 10 numery parzyste i do nr 33 numery nieparzyste, Plac Gdański, Południowa, Poprzeczna, Przejazd, Puśta, Raczyńskich, Sadowa, Solna, Sportowa, Spółdzielcza, Staszica, Stawowa, Stefana Batorego, Stolarska, Strażacka, Świętego Brata Alberta, Tężniowa, Traugutta do nr 25, Warzelniana, Wesoła, Widok do nr 8, Wierzbowa, Wiśniowa, Władysława Jagiełły, Władysława Warneńczyka, Wołoszewska, Zdrojowa, Zielona, Żelazna.

Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Wojska Polskiego 37:

Akacyjowa, Aleja 700-lecia, Bema (od nr 49 wzwyż), Blacharska, Brzozowa, Bukowa, Chopina, Dembickiego, Dębowa, Dobra, Gen. Józefa Chłopickiego, Graniczna, Kasztanowa, Klonowa, Konopnickiej, Kosmonautów, Leśna, Lipnowska, Lipowa, Lorentowicza, Matejki, Mickiewicza, Miodowa, Modrzewiowa, Nieszawska, Norwida, Nowa, Ogrodowa, Piaskowa, Polna od nr 12 numery parzyste i od nr 35 numery nieparzyste, Przedmiejska, Rolna, Sienkiewicza, Słoneczna, Słońsk Górny, Słomska, Słowackiego, Sosnowa, Szmurły, Świerkowa, Topolowa, Traugutta od nr 26, Widok od nr 9, Wiejska, Wiślana, Władysława Łokietka, Władysława Reymonta, Wojska Polskiego, Związkowców, Żytia.

Leczenie zaczyna się od głowy

O chorobach cywilizacyjnych dotyczących dzieci i ich leczeniu w Ciechocinku mówił w Radiu dla Ciebie Marcin Zajączkowski, prezes Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek S.A.

Marcin Zajączkowski, prezes PUC S.A. i przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka, gościł w RDC, regionalnej rozgłośni nadającej na Mazowszu, 28 lutego.

Zajączkowski wskazywał, że według raportu Ministerstwa Zdrowia, w całej Polsce blisko 20 proc. dzieci zagrożonych jest chorobami cywilizacyjnymi. Chodzi o otyłość, nadwagę czy cukrzycę.

Prezes PUC S.A. mówił o sukcesach Dziecięcego Szpitala Uzdrowskiego im. dra Markiewicza w leczeniu otyłości. - Wszystko dzięki diecie niskokalorycznej, ćwiczeniom grupowym, zajęciom w basenie solankowym, fizjoterapii i psychoterapii. Ta ostatnia jest ważna, bo wszystko zaczyna się od głowy - podkreślał Zajączkowski.

- Często przyjmujemy otyłe dzieci otyłych rodziców. Problem zaczyna się właśnie od rodziców, bo mają ogromny wpływ na nawyki żywieniowe dzieci. Kurację zaczynamy więc nie od zajęć

czy basenu, ale od edukacji, od wyjaśnienia rodzicom i dzieciom, po co te wszystkie zabiegi są. I podkreślenia, że ten turnus to dopiero pierwszy krok - mówił prezes PUC S.A.

Zajączkowski wskazywał, jak łatwo jest skierować dziecko na darmowy turnus w sanatorium. - Wystarczy iść do lekarza rodzinnego, wypisać wniosek o skierowanie na leczenie uzdrowskie, wystać dokument do wojewódzkiego oddziału NFZ i po ok. 30 dniach mamy skierowanie - mówił.

Gość RDC podkreślał, jak ważne jest, by rodzice mieli świadomość, że mogą wystać dzieci na bezpłatne leczenie w sanatorium. Jak mówił, środków budżetowych jest z roku na rok coraz mniej, co wynika ze sposobu wyliczania dofinansowań. A pobyty komercyjne cieszą się popularnością tylko w okresie wakacji, mimo że przy ciechocińskim sanatorium działa szkoła.

red.

Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka podsumowało rok

Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka podczas walnego zebrania 10 marca podsumowało miniony rok i wskazało priorytety w obecnym.



foto: A. Nocna

Zebrani w hotelu „Austeria” wysłuchali sprawozdania z działalności TPC w roku 2016 i jednogłośnie udzielili absolutorium zarządowi. O działalności Towarzystwa w Roku Jubileuszowym pisaliśmy w „Zdroju Ciechocińskim” w numerze 11/2016.

Podczas zebrania uroczyście wręczo-

no legitymacje nowym członkom TPC, wśród nich Marii Lorentowicz-Zygalak, przedstawicielce zasłużonej dla miasta rodziny Lorentowiczów.

Mowa była także o planach na ten rok. TPC będzie m.in. organizowało w czerwcu 10. edycję Święta Soli, a także pomagało przy organizacji biegów Grand Prix - Tężnie Run Ciechocinek 2017 i Półmaratonu - Uzdrowisko Ciechocinek 2017. Jeszcze w tym roku ma zostać odsłonięta tablica ku czci dr. Wacława Iwanowskiego w Kolejowym Szpitalu Uzdrowskim.

Zebranie zwieńczył występ kabaretu „Złota Mask” działającego przy Uniwersytecie dla Aktywnych.

red.

Warkot pił w Ciechocinku

Po nowelizacji ustawy o ochronie przyrody w całym kraju zaczęła się masowa wycinka drzew. Problem nie ominął także Ciechocinka.



Drzewa wycięte przy ul. Wotuszewskiej.

fot. K. Lepczyński

W styczniu zmiany w ustawie o ochronie przyrody sprawiły, że wycinka drzew i krzewów na terenach prywatnych nie wymaga już żadnych zezwoleń. W całym kraju zaczął się masowy wyręb drzew, zwłaszcza na gruntach przeznaczonych pod inwestycje.

- W Ciechocinku nie ma katastrofy - zapewnia Tomasz Gostyński z lokalnej firmy Eko-Ogród, która zajmuje się m.in. wycinką drzew. Jak mówi, w uzdrowisku nie odnotował większej liczby zleceń, a nawet mniejszą niż w ubiegłym roku. - Rzeź jest w dużych miastach, tam deweloperzy wykorzystują okazję - przyznaje.

W Ekociechu słyszymy, że od stycznia firma wycięła 52 drzewa. - Większość była uszkodzona przez wichury, niestabilna albo spróchniała - mówi Mariola Grabowska i dodaje, że liczba zleceń jest podobna jak przed rokiem. Podobne zapewnienia słyszymy w jednej z toruńskich firm zajmujących się wycinką drzew.

Brak zleceń w wyspecjalizowanych firmach nie oznacza, że problemu nie ma. - Teraz każdy ma pilarkę w domu

- rozkłada ręce Gostyński. Wycięto spore drzewa przy ul. Kopernika w okolicy stacji benzynowej i skrzyżowania z obwodnicą, w kilku miejscach przy ul. Wotuszewskiej i ulicy Braci Raczyńskich pojedyncze sztuki padły też co najmniej w kilku innych punktach miasta.

Trzeba pamiętać, że zmiana przepisów nie oznacza pełnej samowolki. Po pierwsze, nie zmieniło się nic w zasadach wycinki na cele gospodarcze. Po drugie, od początku marca aż do października trwa okres lęgowy ptaków. Niszczenie miejsc schronienia objętych ochroną gatunków (a należą do nich choćby wróble!) grozi grzywną lub pozbawieniem wolności. Jeśli więc ktoś wycina drzewo, na którym znajduje się ptasie gniazdo lub budka lęgowa, śmiało możemy dzwonić po policję powołując się na ustawę o ochronie przyrody i ministerialne rozporządzenia ws. ochrony gatunkowej. - Przyjedziemy na interwencję - zapewnia mł. asp. Marta Białkowska-Błachowicz z Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujańskim.

Wycinka, jak się wydaje, ominęła cen-

trum miasta. Ciechocińskie parki objęte są ochroną konserwatorską i jakkolwiek ingerencja wymaga zgody konserwatora zabytków. W Urzędzie Miejskim słyszymy, że żadne takie działania w najbliższym czasie nie są nawet planowane.

Nawet jednak rozważając wycinkę na własnej działce zastanówmy się, czy jest ona konieczna i czy drzewo zagraża naszemu bezpieczeństwu. W Ciechocinku każde drzewo to szczególna wartość. Pamiętajmy, że w ścisłej strefie ochrony uzdrowiskowej udział terenów zielonych musi przekraczać 65 proc., a zadrzewienia mają ogromne znaczenie także w kontekście dyskusji o czystości powietrza.

Na razie Prawo i Sprawiedliwość zapowiedziało zmiany feralnej ustawy. Wycinkę znów trzeba będzie zgłaszać, choć w sposób uproszczony. A po wycięciu drzew na własnej posesji przez pięć lat nie będzie można jej sprzedać podmiotowi gospodarczemu pod karą grzywny. Projekt nowelizacji znalazł się już w Sejmie.

Krzysztof Lepczyński

Plaża w trójwymiarze

Pięcioro młodych ciechocinian przygotowało efektowną wizualizację miejskiej plaży nad Wisłą, która będzie budowana w ramach budżetu partycypacyjnego.



Łukasz Małecki, Witold Popiołek, Damian Kaniewski, Nikodem Kuszyński i Afrodyta Drązkowska przygotowali efektowną, trójwymiarową wizualizację miejskiej plaży, która powstanie nad Wisłą w ramach budżetu partycypacyjnego.

Swoją pracę przedstawili na spotkaniu w Urzędzie Miejskim 16 marca. I choć ich koncepcja w szczegółach odbiega od tego, co zaproponował projektant, ma on przy swoich dalszych pracach uwzględnić pomysły młodych ciechocinian. Możliwe więc, że nad Wisłą zobaczymy plażę ładną podobną do tej, którą widzimy na wizualizacji.

A co przygotował toruński Melbud? Wstępny projekt zakłada powstanie boiska rekreacyjnego do siatkówki



i badmintonu, plaży piaskowej o wymiarach 20 na 20 m, czterech altan ogrodowych, miejsca ogniskowego i dwóch parkingów po 10 miejsc. Przy istniejącej przegrodzie przy brzegu rzeki dobudowana zostanie ostroga, do której przytwierdzony zostanie 10-metrowy pomost. Dla łodzi przygotowany też będzie hangar.

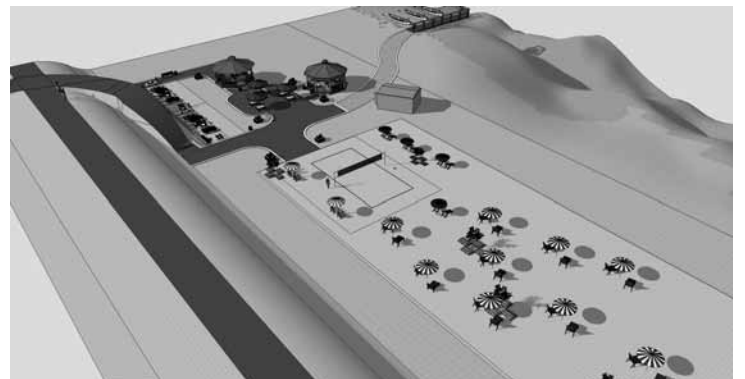
- Nasza propozycja jest taka, żeby

boiska i plaża były wypełnione piaskiem - mówi Szefler. - Wiedząc, że Wisła lubi przybrać, możemy to zweryfikować i zamienić na teren zielony. Gdybyśmy pozostali przy terenie piaszczystym, proponujemy obsadzić teren żywopłotem - tłumaczył.

Projekt spotkał się z uznaniem obecnych na spotkaniu mieszkańców Ciechocinka, w tym inicjatorów budowy plaży w ramach budżetu obywatelskiego. Wskazywano głównie na konieczność rozwiązania problemu parkowania, a konkretnie dojazdów samochodów na parking wzdłuż plaży.

Kolejną wersję projektu plaży, która będzie już podstawą do tworzenia dokumentacji inwestycyjnej, poznać mamy jeszcze w marcu.

red.



Wielka powódź

Wisła zawsze była kapryśną rzeką. W dawnych wiekach Nizina Ciechocińska wielokrotnie cierpiała z powodu powodzi. W XIX wieku straty z powodu licznych wylewów wody były tak duże, że w celu ochrony miejscowości, a przede wszystkim warzelni soli i Zakładu Zdrojowego, pobudowano wały ochronne.

W 1924 r. uzdrowisko nawiedziła powódź, która miała katastrofalne skutki. O tym wydarzeniu, długo pamiętanym przez mieszkańców, można przeczytać w książce Mariana Raczyńskiego „Materiały do historii Ciechocinka”. Zdaniem autora przyczyną klęski był „brak dozoru Komitetu Wałowego, który nie tylko wału po wojnie nie reperował, ale pozwalał na nim paść krowy. Nadmiar kretów i królików na tyle wał osłabił, że w krytycznym momencie osiadł on w jednym bocznym miejscu, skutkiem czego woda wtargnęła do zdrojowiska, a nie mając wyjścia z doliny, spiętrzyła się”.

Katastrofalna noc

Artykuły o klęsce żywiołowej ukazały się w prasie krajowej i lokalnej. Jak pisała Zofia Guzowska w swoim tekście zamieszczonym w „Wiadomościach Ciechocińskich”, w nocy z 29 na 30 marca został przerwany wał ochronny na linii ciechocińskiego szpitala wojskowego. Silny prąd wody parł ku wałowi ochronnemu, rozrywając go na przestrzeni 60 metrów. Woda przelewała się przez wierzch wału oraz przesiąkała spodem wskutek otworów wyżłobionych przez krety i króliki.

Saperzy 8. pułku oddali wielkie usługi, usuwając zatory w Siarzewie, bowiem spienione fale nadpłynęły z mniejszą siłą. Na szczęście nie było żadnych ofiar w ludziach. Straty materialne były znaczne i wyniosły duże sumy. Woda rozerwała w kilku miejscach plant kolejowy, wyrwała płoty i słabsze drzewka, zniszczyła mosty. Ocalały wszystkie budynki.

Wysokość zalewu w różnych punktach była różnaita. I tak na przykład brama na warzelni soli została zalana na wysokość 130 cm, licząc od podłogi, w teatrze pierwszy rząd krzesel do 153 cm, Łazienki nr 3 i 4 miały wodę w wysokości 27 cm od podłogi, w czytelnicy i poczekalni łazienek nr 4 zostały zrujnowane posadzki. Ocalały: magazyn solny, źródła mineralne, magazyny i kotły. Woda stała jeszcze do 9 kwietnia na ul. Dębowej (dziś ul. Raczyńskich), Włocławskiej (Zdrojowej), na rynku i w głębi parku Zdrojowego. 31 marca przybył do Ciechocinka wicewojewoda Man-



W moich zbiorach są zdjęcia wykonane w kwietniu 1924 r. Łódka płynie ulicą Kopernika, w tle widoczny jest obecny budynek MOPS-u. Ślady wody na ścianie wyraźnie wskazują, jakie rozmiary miała powódź.

teuffel, który zorganizował Komitet Ratunkowy dla niesienia pierwszej pomocy powodziarzom. 6 kwietnia wobec zupełnego bezpieczeństwa ze strony Wisły wojskowe pogotowie ratunkowe opuściło Ciechocinek.

Powódź słono kosztowała

Reperacja wału pochłonęła kilkadziesiąt miliardów marek polskich. Wał został szybko doprowadzony do porządku. Dziennikarka zakończyła swój artykuł zdaniem: „Oby tylko w przyszłości nasz wał ochronny miał zawsze odpowiednich opiekunów, którzy by potrafili sprostać tak odpowiedzialnemu zadaniu”. Artykuł został zilustrowany zdjęciami Zygmunta Dembickiego, które ukazywały zniszczenia wywołane powodzią.

Ślady klęski zostały szybko usunięte. Miastu nie zagroziła „świętojanka”, czyli czerwcowy wylew Wisły. Zakład Zdrojowy rozpoczął we właściwym terminie swój sezon i mógł przyjąć kuracjuszy. Niestety, w pierwszym sezonie frekwencja gości była zmniejszona wskutek rozpowszechnianych fałszywych informacji, że uzdrowisko zostało całkowicie zniszczone. Czynione były starania, aby ukazać, że Ciechocinek funkcjonuje normalnie i warto tu przyjechać. Planowano na przykład zorganizować 29 czerwca obchody stulecia Ciechocinka. Zamierzano świętować rocznicę założenia warzelni soli i zbudowania tężni. Na jubileusz został zaproszony prezydent RP Stanisław Woj-

ciechowski. Uroczystości jednak się nie odbyły, bowiem prezydent odwołał swoją wizytę, a Ciechocinek znalazł się w ciężkim położeniu ekonomicznym wywołanym zmniejszoną frekwencją kuracjuszy. Po prostu nie było za co urządzić jubileuszu.

Najbardziej ucierpiał wizerunek

Sezon roku 1924 nie był udany. Zakład Zdrojowy i mieszkańcy Ciechocinka, którzy utrzymywali się z kuracjuszy, ponieśli znaczne straty. Dochody spadły o połowę. Zaczęto więc reklamować uzdrowisko w różny sposób. Wystano na przykład komunikat do fachowych pism lekarskich w sprawie Ciechocinka, podając do wiadomości, że „powódź - aczkolwiek groźna i niebywała - nie wyrządziła tak katastrofalnych szkód, jak o tym piszą i mówią”.

Został też zamówiony specjalny film reklamujący Ciechocinek. Wykonany przez Warszawskie Laboratorium Kineematograficzne „Kryński i Gostat” przedstawiał Państwowy Zakład Zdrojowy i prywatne dworki. Miał przeszło 700 metrów długości, a jego premiera odbyła się 1 sierpnia w ciechocińskim kinie Sfinks. Film mogli obejrzeć mieszkańcy stolicy i większych miast Polski, bowiem był pokazywany w kinach.

Do jakiej wysokości Wisła zalała Ciechocinek wiosną 93 lata temu, można się samemu przekonać, bowiem na ścianie kina „Zdrój”, na prawo od głównego wejścia, umieszczony jest znak.

Aldona Nocna

Wzdychając za basenem

O historii i niezwykłości basenu termalno-solankowego w Ciechocinku opowiadała podczas wykładu na Uniwersytecie dla Aktywnych Aldona Nocna.

Wykład Aldony Nocnej, publicystki, regionalistki, nauczycielki i współpracownicy „Zdrowia Ciechocińskiego”, otworzył 28 lutego semestr letni na Uniwersytecie dla Aktywnych.

Krzysztof Lepczyński: Podczas wykładu mówiła pani, że basen to dziś obiekt wspomnień i westchnień.

Aldona Nocna: - Wzdychamy do tego, że mieliśmy tak cudowny obiekt. Wszyscy wiemy, że był udany, ale przeszukując archiwa, dotarłam do mnóstwa materiałów, które potwierdzają tę tezę. To był olbrzymi basen o powierzchni czterech tysięcy metrów kwadratowych, nawet dziś mało jest takich obiektów. Solanka sprawiała, że basen stanowił namiastkę morza, a do tego dwie piaszczyste plaże, wspaniała część dla dzieci...

To było miejsce kompletne.

- Z kawiarnią, gdzie można było zamówić posiłki, dancinami, własną orkiestrą jazzową. Tu łączył się sport, rozrywka, wypoczynek i zdrowie. Bo ludzie zdawali sobie sprawę z tego, że nie chodziło tylko o kąpiele, ale i inhalacje



dzięki pobliskim tężniom. Tam powietrze pachniało inaczej.

Sami rzadko pamiętamy o leczniczej funkcji tego miejsca.

- Dziś się o tym nie mówi, ale kąpiele słoneczne na takim obiekcie miały ogromną wartość przed wojną dla mieszkańców Warszawy czy Łodzi, gdzie spacer było trudno, bo wstęp do parków był płatny. A tu wystarczyło przyjechać, wynająć kwaterę i wspaniałe wakacje gotowe. Co ważne, wszystko było przygotowane z myślą o kuracjuszach. Matka mogła zostawić dziecko pod opieką fachowców, skorzystać z zabiegów i po kilku go-

dzinach wrócić.

Basen to świadectwo czasów, które już minęły. Wspaniała architektura, budownictwo, które przetrwało lata, otwarcie z wielką pompą.

- Romuald Gutt sam mówił, że basen i budynek poczty w Ciechocinku to jego najlepsze realizacje. A sam basen był nowoczesny, nowatorski, w niektórych publikacjach porównywano go z najlepszymi basenami w ówczesnych Niemczech. Zresztą, podczas olimpijskiego konkursu sztuki w związku z igrzyskami w Berlinie w 1936 roku, zdobył złoty medal. A nie była to jedyna nagroda. Ten basen to była dobra robota. W latach 30. stanowił główny atut Ciechocinka. W kronice filmowej w 1945 roku zachwycono się, że wojna oszczędziła cały obiekt. Natomiast w ciężkich czasach PRL nie każdego stać było na wyjazd nad morze, a mieszkańcy mieli taki obiekt na miejscu.

I wszystko się skończyło. Basen jest ofiarą kapitalizmu?

- Transformacji i braku troski o coś, co jest niezwykle cenne.



foto. Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji / Narodowe Archiwum Cyfrowe

Basen termalno-solankowy uroczystie otwarto 4 czerwca 1932 roku przy udziale prezydenta Ignacego Mościckiego. Sama niecka basenowa była tylko częścią ogromnego kompleksu basenowo-rekreacyjnego nazywanego Parkiem Zdrowia. Obiekt zaprojektował Romuald Gutt z inż. Aleksandrem Szniolisem, za tereny zielone odpowiadał Zygmunt Hellwig, twórca dywanów kwiatowych. Basen przetrwał drugą wojnę światową bez większych zniszczeń, po 1989 roku był własnością PUC. W 2002 roku przestał działać, niedługo później został sprywatyzowany. Kolejni właściciele nie otworzyli obiektu, który dziś popada w ruinę.

KONCERTY I WYSTAWY



foto. K. Kańkowski

Kolejny koncert z cyklu „Cztery Pory Roku” zaprezentowali uczestnicy warsztatów wokalnych w Miejskim Centrum Kultury prowadzonych przez Sławomira Małeckiego. Występ 18 marca tym razem poświęcony był wiosnie.



foto. K. Kańkowski

Po raz kolejny w Ciechocinku wystąpił Teatr Tańca „Kwieciste gwiazdy”. Zespół tworzą utalentowani artyści z Ukrainy, będący wychowankami Rodzinnego Domu Dziecka z miejscowości Kiwercy. Podczas występu 5 marca zorganizowanego przez Miejskie Centrum Kultury publiczność zobaczyła tańce ludowe świata, balet klasyczny, etiudy taneczne czy inscenizację bajek. Oprócz kunsztu młodych tancerzy, atrakcją stanowiły ich kolorowe stroje.



foto. A. Nocna

Nowa wystawa w Galerii „Pod Dachem Nieba” w 22. Wojskowym Szpitalu Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnym. 10 marca odbył się wernisaż fotograficzny Zuzanny Lewandowskiej i Krzysztofa Gałązki. Zdjęcia można oglądać w galerii w dni powszednie od godz. 9 do 14.

Zdrowa Woda szuka nową płytę na swój jubileusz

Zdrowa Woda niebawem obchodzić będzie jubileusz 30-lecia istnienia. - W tym momencie jesteśmy spełnieni. Od 29 lat nie mieliśmy ani jednego dnia przerwy. Gramy, koncertujemy i nagrywamy systematycznie - mówił w radiowej „Jedynce” Sławomir Małecki, gitarzysta Zdrowej Wody.



foto. facebook.com/zdrowawoda

Sławomir Małecki i Sławomir Jagas ze Zdrowej Wody gościli 28 lutego w „Muzycznej Jedynce” Polskiego Radia. Prowadząca audycję Maria Szabłowska przywołała zbliżającą się 30. rocznicę funkcjonowania zespołu.

- Mamy nadzieję świętować to wydarzenie - powiedział Małecki. - Kawał czasu. Było lepiej, było gorzej, ale muzyka jest z nami. I zespół składa się z tego samego kręgosłupa - dodał Jagas.

- Zdrowa Woda to kawał historii polskiego bluesa - zauważyła Szabłowska. - Graliśmy właściwie wszędzie, gdzie można było z taką muzyką wystąpić. W tym momencie jesteśmy spełnieni. Od 29 lat nie mieliśmy ani jednego dnia przerwy. Gramy, koncertujemy i nagrywamy systematycznie. Na koncie mamy 10 płyt, na 30-lecie będzie się rodziła kolejna - mówił Małecki.

Prowadząca przypomniała zaangażowanie Zdrowej Wody przy początkach Pierwszej Orkiestry Świątecznej Pomocy. - Byliśmy pierwszym zespołem, który podjął wyzwanie Jurka. 25 lat temu zagraliśmy pierwszy koncert w Ciechocinku prowadzony przez Jurka i Waltera Chełstowskiego - opowiadał Małecki.

Była też mowa o muzycznych inspiracjach, jak choćby Tadeuszu Nalepie. - W 1971 roku jako młody dzieciak chodzący do szkoły podstawowej, na rynku w Radziejowie spotkałem zespół

Breakout. Ta kolorowość, ta inność, odrębność od tego, co nas otaczało, spowodowało moje zainteresowanie. Mocno to na mnie wpłynęło - wspominał Małecki.

Dlaczego Zdrowa Woda gra właśnie bluesa? - Piękna muzyka, z serca, z umysłu, ze stanu ducha, z przekazu dla ludzi. To muzyka dobra i szczęścia - mówił Małecki. - I czasem nieszczęścia - wtrąciła Szabłowska. - Ale o tym mogą mówić czarni muzycy, którzy tworzyli bluesa w Stanach. My jesteśmy następcami tego czarnego bluesa w sensie harmonii, melodyki, ale idea pozostaje. Przy czym blues musi być szczery. Co nas boli, dotyka, o tym dajemy znać poprzez teksty - mówił Małecki.

Szabłowska zapytała na koniec, czego życzyć jubilatam. - Jak ktoś dobiega trzydziestki na scenie, to zdrowia - skwitował Jagas.

red.



Fotograficzna wystawa o kwiatach od Uniwersytetu dla Aktywnych

Uniwersytet dla Aktywnych zaprasza na wystawę fotograficzną „Nieprzemijający urok kwiatów” w galerii miejskiej biblioteki. Jej wernisaż odbył się 9 marca.



Wystawę tworzy ponad 60 zdjęć autorstwa Grażyny Ochocińskiej i Wandy Rosińskiej. Na fotografiach podziwiać możemy kwiaty, które odstają od kanonów florystycznego piękna. - Chcemy pokazać, że kwiaty, choć przywidłe, wciąż są piękne - mówi Ochocińska.

Skąd pomysł na nietypową wystawę? - Któregoś razu miałam bukiet tulipanów. Zobaczyłam, że kwiaty, którym wypadają listki, też są piękne. I zaczęłyśmy robić zdjęcia. Także w przywidłych kwiatach można dostrzec

urok - wyjaśnia Ochocińska. Autorki znalazły m.in. bliźniaki wśród mleczy, gerbery wyglądające jak oczy sowy czy słonecznika z pszczołą. Wszystko to w przepięknych kolorach i ujęciach godnych mistrza fotografii. Teraz artystki zbierają materiał na kolejne wystawy.

Wystawa łączy się też z obchodowym 8 marca Dniem Kobiet. Możemy ją oglądać w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej do 8 kwietnia.

Mariola Różańska, red.



fol. W. Rosińska

Dzień Kobiet w „Niezapominajce”

Podopieczni Ośrodka Dniennego Pobytu „Niezapominajka” świętowali Dzień Kobiet już 7 marca.



Widownia była pełna, prócz pań biorących udział w zajęciach, Ciechocinek odwiedziły pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Występ artystyczny z piosenkami i monologami przygotowali panowie, a na koniec do pań powędrowały kwiaty.



fol. K. Lepczyński

Zdaniem psychologa

Lubię czy muszę? Jak rozpoznać u siebie zachowania nałogowe

Praca, zażywanie leków uspokajających i nasennych, surfowanie w internecie, palenie papierosów, picie kawy, alkoholu, zakupy, jedzenie, gry hazardowe - co łączy te wszystkie, pozornie różne sytuacje? Wszystkie dostarczają emocjonalnych korzyści: zmieniają stan psychiczny pobudzając bądź uspokajając, sprawiają przyjemność, poprawiają nastrój, pozwalają uciec od stresu, trosk, dolegliwości, nudy, samotności, niepowodzeń, od szarej codzienności. Zachowania te, niektóre podstawowe dla naszego życia i społecznego funkcjonowania (jak jedzenie, praca, seks) mogą stać się niebezpieczne, jeśli będą wykonywane w nadmiarze: za dużo, za często, w niewłaściwych okolicznościach. Mogą stać się źródłem kłopotów, złego samopoczucia, a nawet cierpienia, jeśli staną się dla nas ważniejsze niż inne nasze aktywności życiowe.

Zachowania te są obarczone wysokim ryzykiem nadużywania, co może prowadzić do uzależnienia. Mówimy: pracuję, palę, jem, gram bo lubię. Im częściej wykonujemy te aktywności, tym bardziej stają się one niezastąpione jako źródło przyjemnych doznań i lekarstwo na zły nastrój. W końcu trudno nam sobie wyobrazić bez nich nasze życie. Im bardziej stają się dla nas ważne, im częściej po nie sięgamy, tym większe prawdopodobieństwo, że zaczniemy doświadczać problemów. Narastanie negatywnych konsekwencji powinno, ale często nie powoduje rezygnacji z zachowania, a próby kontroli (czasu, ilości czy częstotliwości) najczęściej kończą się porażką. Wtedy jest to zupełnie inna rzeczywistość: dużo pracuje, jem, palę czy gram, bo muszę.

Na pytanie o to, gdzie przebiega granica między zaangażowaniem, aktywnością życiową, pasją a uzależnieniem, można odpowiedzieć, analizując swoje zachowania w poniższych obszarach.

1. Nieodparte pragnienie powtarzania określonej czynności lub zachowania.

2. Zwiększanie ilości i częstotliwości - często to najbliżsi zwracają uwagę, że z czymś przesadzasz.

3. Upośledzenie kontroli - kiedy to przykładowo, nie udają się próby umówienia się ze samym sobą (bądź bliskimi), aby nie robić czegoś przez jakiś czas.

4. Dolegliwości wynikające z zaprzesta-



nia zachowania (np. narastające napięcie, obniżony nastrój, problemy ze snem).

5. Koncentracja życiowej aktywności wokół zachowania (wykonywanie aktywności kosztem innych ważnych spraw, kosztem rodziny, poczucie winy, ukrywanie prawdy itd.).

6. Negatywne konsekwencje nałogowych zachowań - doświadczanie problemów psychicznych (jak: zmienne nastroje, poczucie winy, złość, osamotnienie, obniżona samoocena), problemy zdrowotne, problemy rodzinne (kłótnie, zaniedbywa-

nie rodziny, osłabienie zaangażowania emocjonalnego), problemy społeczne (konflikty, izolowanie się, gąfy towarzyskie, problemy z prawem), problemy zawodowe, problemy ekonomiczne (zwiększenie wydatków, długi).

Jeśli doświadczasz sytuacji opisanych w co najmniej trzech spośród sześciu obszarów i dotyczy to Twojego zachowania w ciągu ostatniego roku, to masz prawo podejrzewać, że albo jesteś osobą uzależnioną od substancji psychoaktywnej (alkohol, leki, używki, nikotyna, narkotyki) albo wykonywana przez ciebie aktywność nabrała już cech nałogu (pracoholizm, hazard, zakupoholizm, siecioholizm, seksoholizm, zaburzenia jedzenia itp.).

W momencie uzależnienia bardzo trudno rozstać się z danym zachowaniem i równie trudno jest je skutecznie ograniczyć. Powstaje głębokie przywiązanie do jego wpływu na samopoczucie. Znajduje się wiele wiarygodnych usprawiedliwień, aby móc je kontynuować, mimo szkód jakie powoduje i mimo krytyki ze strony otoczenia. Często niezbędna jest pomoc specjalistów, którzy pomagają dotrzeć do źródeł problemów, po to by nauczyć jak w inny sposób radzić sobie z emocjami i jak czerpać satysfakcję z życia, nie sięgając po substancje chemiczne i aktywności mogące przerodzić się w zachowania nałogowe.

Monika Kofel-Dudziak

ZDRÓJ CIECHOCIŃSKI
czytaj w internecie
www.zdroj.ciehocinek.pl

TO POLECAM

Olga Tokarczuk - Prowadź swój pług przez kości umarłych



Do kin 24 lutego wszedł najnowszy film Agnieszki Holland „Pokot”, który jest ekranizacją wydanej w 2009 roku powieści Olgi Tokarczuk „Prowadź swój pług przez kości umarłych”.

Jest to opowieść o serii dziwnych zgonów w małej miejscowości w Kotlinie Kłodzkiej. Emerytowana inżynierka i zatwardziała ekologka Janina Duszejko znajduje ciało swojego sąsiada. Pozornie wygląda to na zwykły wypadek, jednak bohaterka dochodzi do własnych wniosków. Mordercami według niej są sarny, które pomściły swoją upolowaną i zjedzoną przez denata siostrę. Nikt jednak w taką wersję wydarzeń nie chce wierzyć, lecz kolejne zgony są coraz bardziej podejrzane i odpowiadają teoriom pani Duszejko, która swoich przemyśleń bynajmniej nie kryje.

Pozornie jest to kryminał, ale bliżej książce do bycia thrillerem moralnym, powieścią filozoficzną czy nawet horrorem. Nie chodzi

w niej o odkrycie sprawcy zbrodni. Głównym tematem jest łowiectwo - jego sens, tradycje i społeczna rola. Powieść stawia nas przed pytaniem: czy zabijanie zwierząt w imię rzekomego zachowania równowagi w przyrodzie rzeczywiście ma swoje racje?

Pani Duszejko jest definitywnie przeciw polowaniom. Na każdym kroku mówi o poszanowaniu życia zwierząt. Uświęca nawet ich zemstę, którą uważa za słuszną w obliczu mordu na tak szeroką i akceptowaną społecznie skalę. Jest przedstawicielką skrajnego podejścia do tematu. Reaguje bardzo emocjonalnie. W miarę rozwoju wypadków coraz bardziej zagłębia się w tajemnice lasu, a w tej podróży towarzyszą jej: gburowaty sąsiad, były uczeń, z którym bohaterka lubi tłumaczyć amatorsko poezje Blake'a, młoda sprzedawczyni z miejscowego lumpeksu oraz (przez moment) ekscentryczny profesor entomologii. Pozostają oni jednak na uboczu. To właśnie pani Duszejko gra pierwsze skrzypce w tej historii.

Powieść utrzymana jest w konwencji realizmu magicznego. Zemsta zwierząt wisi nieubłaganie nad lokalnym kołem łowieckim. Atmosfera gęstnieje ze strony na stronę. Czekamy w końcu na scenę, w której nad jeszcze ciepłym ciałem zwierzęcego mordercy zobaczymy siedzącego wilka czy dziką, dumnego z dokonanego odwetu.

Tekst czyta się bardzo dobrze. Nie jest napisany wydumanym językiem, choć porusza bardzo poważne tematy. Ponadto uzupełniono go o czarno-białe ilustracje znanego czeskiego rysownika Jaromíra Vejdíka, które pogłębiają groźbę dziejących się wydarzeń. Jedynym mankamentem jest zakończenie, które rozczarowuje i burzy cały dotychczasowy nastrój. Racjonalne wytłumaczenie zbrodni „gryzie się” z mrocznym i tajemniczym klimatem, narzuconym do tej pory przez panią Tokarczuk.

Żaneta Masłowska

Amatorska grupa kabaretowa „Złota maska” działająca przy Uniwersytecie dla Aktywnych poszukuje akompaniatora-wolontariusza, najlepiej pianisty lub osoby grającej na klawiszach.

Kabaret istnieje pięć lat, ma za sobą kilka spektakli, występował na scenie Teatru Letniego, w wielu ciechockińskich sanatoriach, a także Aleksandrowie Kujawskim i Bydgoszczy. Kabaretem kieruje Anna Przekwas, reżyserem i scenarzystą jest Igor Chelminiak.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Bogumiłą Wysotą, telefonicznie pod numerem 881 701 711 lub pod adresem mailowym kabaretzlotamaska@wp.pl.

KINO „ZDRÓJ”

W kwietniu planujemy zagrać:

„Wszystko albo nic”

komedia romantyczna, prod. Czechy, Polska, Słowacja, czas projekcji 1.47

1.04 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)
i 2.04 (niedziela) godz. 19.00 (kasa 18-19)

„Zając Max ratuje Wielkanoc”

bajka w 2D, animacja, familijny, prod. Niemcy, 1.19

8.04 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)
i 9.04 (niedziela) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„Jackie”

biograficzny, dramat, prod. USA, Chile, 1.35

8.04 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)
i 9.04 (niedziela) godz. 19.00 (kasa 18-19)

„Amok”

kryminał, prod. Niemcy, Polska, Szwecja, 1.48

21.04 (piątek) godz. 16.00 (kasa 15-16)
i 19.00 (kasa 18-19), 22.04 (sobota)
godz. 19.00 (kasa 18-19) i 23.04 (niedziela)
godz. 19.00 (kasa 18-19)

„Power Rangers”

akcja, sci-fi, prod. Kanada, USA, 2.04

22.04 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)
i 23.04 (niedziela) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„Piękna i bestia” w 3D

fantasy, musical, romans, prod. USA, 2.09

28.04 (piątek) godz. 16.00 (kasa 15-16),
29.04 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)
i 30.04 (niedziela) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„Sztuka kochania.

Historia Michaliny Wisłockiej”

biograficzny, dramat, prod. Polska, 2.0

29.04 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)
i 30.04 (niedziela) godz. 19.00 (kasa 18.19)

Kasy otwarte na godzinę przed seansem. Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze i zmian godzin otwarcia kasy.

Dla filmów w systemie 2D:

- bilet normalny 15 złotych
- bilet ulgowy 10 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane

Dla filmów w systemie 3D:

- bilet normalny 19 złotych
- bilet ulgowy 14 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane
- zakup okularów polaryzacyjnych 5 złotych

Uwaga! Nie przyjmujemy rezerwacji indywidualnych, tylko rezerwacje dla grup zorganizowanych - minimum 20 osób.

Święto Staszica w ciechocińskich szkołach

Tegoroczne Święto Patrona dwóch ciechocińskich placówek odbyło się 1 marca. Do rywalizacji stanęli uczniowie klas Liceum Ogólnokształcącego i Niepublicznego Gimnazjum, bowiem obie szkoły mieszczą się w tym samym obiekcie i mają tego samego patrona - Stanisława Staszica.



Reprezentanci klas wzięli udział w trzech konkurencjach. Jak zwykle najtrudniejszą okazał się konkurs wiedzy o życiu Staszica, jego dziełach i epoce. Po zacieklej walce wygrała drużyna klasy 1 gimnazjum. Reprezentanci: Agata Afeltowicz, Maja Romanowska i Jakub Durkiewicz otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe.

Uczniowie tej samej klasy wygrali pozostałe dwie konkurencje. Zadaniem było przygotowanie scenki z życia Staszica lub piosenki, ewentualnie wier-

szą na temat szkoły lub patrona, uczniowie musieli też popisać się zdolnościami plastycznymi i pomysłowością, bowiem trzeba było przygotować rysunek, obraz, rzeźbę lub inną formę dotyczącą patrona. Jury w składzie: Dorota Walinowicz-Matynia, Aldona Nocna i dyrektor Zbigniew Różański nie miało wątpliwości, komu należy się laur zwycięzcy. „Gimnazjalne pierwszaki” pokonały swoich starszych rywali i mogły raczyć się ze swoim wychowawcą Jakubem Krzewińskim zwycięs-

kim tortem.

Jak przyznają uczniowie, Święto Patrona to bardzo ciekawa forma propagowania wiedzy o Stanisławie Staszicu - niezwyklej postaci doby oświecenia i znakomita zabawa, a także możliwość wykazania się kreatywnością i poczuciem humoru. Gwarantuje dużą dawkę przeżyć estetycznych i jest ważną lekcją historii dla wszystkich.

Aldona Nocna



fol. A. Nocna

W bibliotece marzec jak w garncu

Różnorodność zajęć, jakie ostatnio miałam przyjemność prowadzić w bibliotece miejskiej to co najmniej wyborny gulasz strogonowa.



Na pierwszy ogień pójdą zatem uczniowie z Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica oraz gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Brudnowie. Podczas lekcji bibliotecznych przeprowadzonych w czytelni zgłębialiśmy tajemnice katalogów elektronicznych, poznawaliśmy biblioteki i repozytoria cyfrowe oraz wyszukiwaliśmy informacje w naukowych bazach danych. Brzmi skomplikowanie? Zapewniamy, że wszystko jesteśmy wam w stanie wyjaśnić, jeśli tylko zapytacie bibliotekarzy.

Odwiedzili nas również młodszy gimnazjalistów, pięciolatek z przedszkola Bajka. Na zajęciach poświęconych dinozaurom dzieci musiały w przeciągu niecałej godziny „spakować”

walizkę poszukiwacza szczątków dinozaurów. Zręcznie, spod nożyczek, wyszły nie tylko łopaty, lupy i miotłki, znaleźć można było w przygotowanych bagażach kapelusze, pieniądze i brokatowe stroje (gdyby po pracy udało się wybrać do dyskoteki).

Jako danie główne podałabym zajęcia Mamoteki. Te obfitowały w animacje plastyczne: kolorowy pociąg, malowany farbami, plastusiowy ogródek z wyczarowanych plastelinowych kształtów. Po czytelni kicały też wesołe zabki z zabim śpiewem na ustach. Zajęcia te poprowadziły nasze animatorki: Iza Maciejko oraz Marzena C. Karcz.

Na deser zostawiłabym teatrzyk Kamishibai, z którym gościłam w bibliotece w Szkole Podstawowej nr 1 w Cie-

chocinku na zaproszenie Bożeny Okulewicz. Dzieci miały okazję wysłuchać opowieści o kotce Milusi, motyłu Kemushi, Rowerze Walentynki. Salwy śmiechu wywoływały głowy wycięte ze zdjęć nałożonych na rysunki kredką podczas podróży po Paryżu wraz z opowieścią „Lew w Paryżu”. Zainteresowanie wśród dzieci wzbudziła technika kolażu zastosowana na kartach tej opowieści.

Jeśli jeszcze wam mało to na dokładkę zostawiłam sesję fabularną RPG, która odbyła się w ramach Klubu Gier Niekomputerowych, gdzie spędziliśmy kolejną już sobotnią noc w bibliotece.

Mam nadzieję, że nabraliście apetytu na... bibliotekę.

Lidia Wasilewska



fol. MBP

Drzwi otwarte w Publicznym Gimnazjum

■ W Publicznym Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w piątek 24 lutego został zorganizowany Dzień Otwarty.



Dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie wyszli naprzeciw oczekiwaniom przyszłych uczniów i ich rodziców. Zaprezentowaliśmy bogaty dorobek placówki, przede wszystkim osiągnięcia naszych podopiecznych oraz ofertę edukacyjną i bazę lokalową naszej szkoły. W programie spotkania znalazło się wystąpienie dyrektor Anny Władkowskiej, która przedstawiła wstępną organizację funkcjonowania placówki w przyszłym roku szkolnym: podział na oddziały, rozmieszczenie pracowni, proponowane formy zajęć pozalekcyjnych,

a także otwartość na współpracę szkoły ze środowiskiem lokalnym.

W części artystycznej rodzice wraz z dziećmi mogli poznać niektóre z umiejętności młodzieży, w tym taniec towarzyski i układ sportowo-taneczny. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się pokaz mody nauczycielskiej, który był też humorystyczną prezentacją kadry naszej placówki.

Odwiedzającym udostępniono wszystkie klasopracownie. Goście zaskoczeni byli dobrze wyposażonymi, przestronnymi salami. W każdej klasie naszej

szkoły zainstalowane są tablice interaktywne lub rzutniki multimedialne, które podnoszą atrakcyjność lekcji.

Dzień otwarty był okazją do spotkania się z nauczycielami uczącymi poszczególnych przedmiotów, do pokazania gościom panującego w szkole klimatu życzliwości, otwartości i akceptacji na indywidualność drugiego człowieka. Spotkanie zakończył słodki poczęstunek przygotowany przez panie prowadzące stołówkę szkolną. Do zobaczenia we wrześniu!

Red.



foto. nadestane

Pierwszy dzień wiosny w „Bajce”

W Przedszkolu Samorządowym nr 2 im. Kubusia Puchatka został rozstrzygnięty konkurs fotograficzny „Aktywne ferie”.



fot. nadeslane

Choć astronomiczna wiosna nadeszła w poniedziałek, to tę kalendarzową, wszystkie przedszkolaki, uroczystie powitały we wtorek 21 marca.

Spacery i wycieczki w poszukiwaniu oznak wiosny odbywały się już w poprzednich tygodniach, bo i przyroda wcześniej sprawiła niespodziankę: wszędzie kwitną krokusy i przebiśniegi; na wierzbach rozkwitły dorodne bazy, a na niebie codziennie słychać klangor przelatujących ptaków wędrownych powracających do swoich siedlisk.

Ale pierwszego dnia kalendarzowej wiosny, dzieci z Bajki wystroili się w wesołe, żywe kolory i wzięły udział w wiosennych zabawach! Były więc bajki i inscenizacje o zaspanej Wiośnie, która nie miała ochoty jeszcze przychodzić w nasze strony i o Zimie, która nie miała ochoty odejść. Były też zagadki związane ze zwierzętami, roślinami i ptakami. Tu, trzeba przyznać, okazało się, że dzieci bardzo dobrze znały różne wiosenne kwiaty, a nawet potrafiły rozpoznać głosy ptaków: skowronków, słowików, kosów oraz wielu innych.

Dzieci przy muzyce pokazywały, jak rośliny pną się ku słońcu, jak rosi je

wiosenny deszczyk, jak wesoły wietrzyk przegania ciemne deszczowe chmury.

A na koniec wszystkie grupy wyszły do ogrodu poszukać znanych przecież ze spacerów i wycieczek oznak wiosny: pąków na drzewach, małych roślinek wychylających się spod ziemi, kluczy gęsi i żurawi na niebie.

I kiedy okazało się, że już jest najwyższy czas, żeby Zima odeszła na dobre, przedszkolaki postanowiły się z nią rozprawić: trzeba było wygonić, zniszczyć złe, zimne emocje; trzeba było okrzykiem przepędzić starą porę roku! I na koniec trzeba było pozbyć się Marzanny- i tak się stało w mgnieniu oka! Wszystkie Marzanny zostały zniszczone doszczętnie - do najmniejszego skrawka papieru. A ponieważ były to twory ekologiczne, więc równie szybko wszystkie szczątki zostały przez dzieci zebrane do kosza.

Na tym, oczywiście, nie zamierzamy poprzestać, ponieważ wiosna ma nam jeszcze sporo ciekawych rzeczy do zaoferowania: już czekamy na wiosenne wierszyki matematyczne w rodzinnym konkursie poetyckim!

Wiesława K. Wójcik

Tajniki perkusji

Warsztaty perkusyjne w Szkole Podstawowej nr 1 poprowadził 15 marca Damian Kowalski z Torunia.

Uczniowie ciechocińskiej podstawówki, którzy mają już niemałe doświadczenie w grze na zestawie perkusyjnym, poznawali dalsze tajniki tego instrumentu. Pan Damian pokazał, jak stroić poszczególne bębny oraz przygotował ćwiczenia nutowe na werbel doskonalące technikę gry i wyrabiające dobre nawyki według najlepszych amerykańskich wzorców (zestaw perkusyjny powstał właśnie na potrzeby jazzu w jego ojczyźnie). Każdy z uczestników warsztatów zaprezentował również swoje umiejętności na całym zestawie, po czym prowadzący indywidualnie określił preferencje muzyczne i korygował technikę gry, jeśli to było potrzebne. Dwie godziny pracy minęły bardzo szybko. Nasi uczniowie byli bardzo zadowoleni z warsztatów, o czym świadczy ich poczucie niedosytu (gdyż było za krótko) oraz chęć uczestnictwa w kolejnych.

Tomasz Thiede

Świat według Reksia



W Szkole Podstawowej nr 1 gościł 3 marca Teatr „Kurtyna” z Krakowa. Aktorzy przedstawili zabawną, poruszającą, wypełnioną muzyką i humorem bajkę profilaktyczną „Świat według Reksia”.

Przedstawienie opowiadało historię przyjaźni małego chłopca i jego wiernego psa. Była to teatralna lekcja skupiona tematycznie na realizacji najważniejszych działań edukacyjnych z zakresu profilaktyki (promocji zdrowego stylu życia, zapobiegania agresji, bezpiecznego korzystania ze środków multimedialnych, kształtowania pozytywnego nastawienia do siebie i innych, szacunku do osób starszych, wykorzystania czasu wolnego, właściwego stosunku do zwierząt).

Dzieci uczestniczyły w spektaklu dzięki wsparciu Urzędu Miejskiego w Ciechocinku, który sfinansował powyższą formę profilaktyki.

Danuta Kapelaty-Hryniewicz

Święto wszystkich dziewczynek w „Bajce”

Grupa pięciolatek w Przedszkolu Samorządowym "Bajka" uroczystie obchodziła 8 marca święto dziewczynek.



Chłopcy, którzy stanowią znaczną większość w tej grupie, postanowili uprzyjemnić dzień swoim koleżankom. Pojawiły się więc słodczyce różnego rodzaju, drobne błyszczące upominki, a przede wszystkim kwiaty: przepiękne tulipany dla każdej dziewczynki!

Nasi mali gentlemani złożyli koleżankom najserdeczniejsze życzenia: zdrów-

ka, miłości, koleżeństwa i beztrudnej zabawy. Odbył się też mini koncert życzeń, a następnie wesoła zabawa przy muzyce.

Teraz, na zakończenie tak uroczystego dnia, pragniemy jeszcze raz złożyć serdeczne życzenia wszystkim kobietom: pani dyrektor, nauczycielkom w przedszkolu, paniom z kuchni, ma-

mom, przewodniczącej Rady Rodziców, a także paniom z grupowych Rad, które poświęciły ten dzień na organizowanie atrakcji nie tylko dla swoich dzieci. Dziękujemy i życzymy wszystkiego najlepszego!

Wiesława K. Wójcik



Konkurs fotograficzny w Przedszkolu im. Kubusia Puchatka

W Przedszkolu Samorządowym nr 2 im. Kubusia Puchatka został rozstrzygnięty konkurs fotograficzny „Aktywne ferie”.



fot. I. Rakusiewicz

Konkurs miał na celu kultywowanie tradycji i zwyczajów rodzinnych związanych ze wspólnym spędzaniem ferii, rozwijanie u dzieci zainteresowania fotografią jako formy utrwalania rzeczywistości, rozwijanie umiejętności posługiwania się różnymi technikami plastycznymi oraz propagowanie aktywnego spędzania czasu wolnego.

Do 21 lutego do organizatora wpłynęło 15 prac. W komisji konkursowej zasiedli Iwona Rutecka, dyrektor przedszkola, Marcin Strych, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta oraz Izabela Rakusiewicz, nauczycielka grupy trzylatków i koordynatorka konkursu. Po zweryfikowaniu zgłoszonych prac pod względem formalnym na podstawie regulaminu jury poddało ocenie artys-

tycznej i merytorycznej wszystkie fotografie oraz ramki.

Spośród autorów prac członkowie komisji wyłonili zwycięzców i postanowili przyznać nagrody: I miejsce Magda Michalak (grupa „Maleństwo”), II miejsce Tosia Matuszak (grupa „Kangurki”), III miejsce Mateusz Stolarski (grupa „Kangurki”). Wyróżnienia otrzymali: Karina Sikorska (grupa „Maleństwo”), Kinga Derengowska (grupa „Sówki”), Julian Smardzewski (grupa „Maleństwo”).

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy! Wszystkim dzieciom i rodzicom biorącym udział w konkursie bardzo dziękujemy za ogromne zaangażowanie i twórczą pracę.

Izabela Rakusiewicz



Dyżury radnych

Radni Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmują wyborców i interesantów w każdy poniedziałek w godzinach 13.30 - 15.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego pokój nr 12.

Przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmuje wyborców i interesantów w każdy wtorek w godzinach 14.00 - 16.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego pokój nr 12.

Grzegorz Adamczyk
10.04.2017 r., 31.07.2017 r., 06.11.2017 r.
Krzysztof Czajka
24.04.2017 r., 07.08.2017 r., 13.11.2017 r.
Jerzy Draheim
08.05.2017 r., 14.08.2017 r., 20.11.2017 r.
Klara Drobniewska
15.05.2017 r., 21.08.2017 r., 27.11.2017 r.
Tomasz Dziarski
22.05.2017 r., 28.08.2017 r., 04.12.2017 r.
Paweł Kanaś
29.05.2017 r., 04.09.2017 r., 11.12.2017 r.
Izabela Kowacka
05.06.2017 r., 11.09.2017 r., 18.12.2017 r.
Marek Kuszyński
12.06.2017 r., 18.09.2017 r.
Anna Michalska
19.06.2017 r., 25.09.2017 r.
Aldona Nocna
06.03.2017 r., 26.06.2017 r., 02.10.2017 r.
Bartosz Różański
13.03.2017 r., 03.07.2017 r., 09.10.2017 r.
Włodzimierz Słodowicz
20.03.2017 r., 10.07.2017 r., 16.10.2017 r.
Jerzy Sobierajski
27.03.2017 r., 17.07.2017 r., 23.10.2017 r.
Marcin Strych
03.04.2017 r., 24.07.2017 r., 30.10.2017 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Ciechocinka, działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015r. poz.1774 ze zm.), informuje że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ciechocinku przy ul. Kopernika 19 oraz na stronie internetowej www.ciechocinek.bipst.pl zamieszczono wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Ciechocinek przeznaczonych do zbycia.

Księżniczki wygrywają turniej trójek siatkarskich

W V Otwartym Turnieju Trójek Siatkarskich Kobiet i Dziewcząt wzięło udział 13 drużyn. Zawody odbyły się 18 marca w hali sportowej.



Fazę eliminacyjną zespoły rozegrały w dwóch grupach systemem każdy z każdym, a do play-off kwalifikowały się po cztery najlepsze zespoły z każdej z nich. Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny Księżniczki, które w finale pokonały 23:13 4 Fun 2 Bydgoszcz, a w meczu o 3. miejsce Odwieczny Problem zwyciężył 4 Fun 1 Bydgoszcz 20:13.

Wyniki:

Cwierćfinały:

Odwieczny Problem - Blondi 23:9;
Księżniczki - Aleksandria 1 18:14; 4 Fun 2 B-szcz - Aleksandria 2 25:13; 4Fun 1 B-szcz - Szklany 21:15.

Półfinały:

Księżniczki - Odwieczny Problem 15:13;
4 Fun 2 B-szcz - 4 Fun 1 B-szcz 25:13

O 7 miejsce: Aleksandria 2 - Blondi 17:11

O 5 miejsce: Szklany - Aleksandria 1 14:12

O 3 miejsce: Odwieczny Problem - 4 Fun 1 B-szcz 20:13

O 1 miejsce: Księżniczki - 4 Fun 2 B-szcz 23:13.

Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Dorota Olszewska (Odwieczny Problem). Statuetki dla najlepszych drużyn ufundował ciechociński OSiR.

Maciej Wzięch



Michał Kulpa siódmy w pływackich mistrzostwach Polski juniorów

Michał Kulpa z UKS Kurort startował w finałach Mistrzostw Polski w pływaniu juniorów 16-letnich.



fol. nadesłane

Wychowanek Tomasza Sikorskiego trzykrotnie zakwalifikował się do finału A, w którym walczy się o medale. Michał wywalczył: 7. miejsce na dystansie 200 m stylem grzbietowym, 7. miejsce na dystansie 100 m stylem grzbietowym i 8. miejsce na dystansie 50m stylem grzbietowym.

Ponadto dwa razy startował w finale B, gdzie pływacy walczą o miejsca od

11 do 20. Ostatecznie uplasował się dwukrotnie na 12. miejscu: 50 m stylem dowolnym i 100 m zmiennym.

Mistrzostwa Polski w pływaniu juniorów odbywały się od 10 do 12 marca w Gliwicach. W zawodach uczestniczyło 431 zawodników reprezentujących 131 klubów z całego kraju.

Maciej Wzięch

Black Sun Ciechocinek wygrywa IX Amatorską Ligę Futsalu

Drugi raz z rzędu Ciechocińską Amatorską Ligę Futsalu wygrywa zespół Black Sun Ciechocinek. Finały turnieju rozegrano 11 marca w Hali Sportowej.



fol. nadesłane

Wyniki:

o 11 miejsce Niebiescy - Autowit Osno 5:4

o 9 miejsce Jedyna Ciechocinek - CNC Technika Nieszawa 3:6

o 7 miejsce Meble Tomaszewscy Waganiec - WKS Kiszonka Sędzin 1:5

o 5 miejsce Oldboy Zdrój Ciechocinek - Zabka Team 4:2

o 3 miejsce Łokietek Masdrob Siniarzewo - Black Boys 2:1

o 1 miejsce Black Sun Ciechocinek - Oldboy Służewo 4:3

Najlepszym strzelcem ligi został Hubert Nowakowski (Oldboy Zdrój Ciechocinek - 37 bramek), bramkarzem wybrano Rafała Szortykę (Łokietek Masdrob Siniarzewo), a zawodnikiem Michała Płaszczyńskiego (Black Sun Ciechocinek).

Więcej na temat CALF na www.calf.futbolowo.pl.

Laskarze Tężniowców Ciechocinek w kadrze narodowej oldbojów

Dariusz Paczkowski i Marek Janas, zawodnicy Tężniowców Ciechocinek, wystąpili w halowych mistrzostwach świata oldbojów w hokeju na trawie w niemieckim Krefeld.



W zawodach na początku lutego polska reprezentacja zajęła siódme miejsce. Ale od wyniku ważniejsza była duma z reprezentowania kraju.

- Nigdy o czymś takim nie marzyłem, niesamowite przeżycie - mówi o założeniu koszulki reprezentacji Polski Dariusz Paczkowski. - Ciężko to opisać. Zawsze starałem się zrozumieć sportowców, którzy startują na olimpiadzie. Serce bije szybciej, dech zapiera, człowiek ma poczucie, że jest ważny. Coś pięknego - dodaje.

Paczkowski przyznaje, że w hokeju na trawie gra zaledwie od dwóch lat. - Kiedyś grałem w piłkę. Cieszę się, że zapracowałem na powołanie, może nie tyle umiejętnościami, co kondycją. Trener kazał mi biegać, biegać, biegać, więc to robiłem - śmieje się.

Powołania do kadry narodowej to najlepszy dowód na to, jak dynamicznie rozwijają się Tężniowcy Ciechocinek, drużyna oldbojów spod tężni grająca w hokeja na trawie. To głównie byli zawodnicy laskarskiej sekcji CKS Zdrój, która kiedyś funkcjonowała przy klubie. - Dwa lata temu zebraliśmy się w piętnastu chłopów i tak powstał zespół. Wszystko zrobiliśmy sami, nie mamy sponsorów - mówi Przemysław Kulpa, wiceprezes Tężniowców.

W klubie grają na co dzień zawodnicy w wieku od 50 do 64 lat. Choć

kondycją, jak podkreśla Kulpa, mogliby zawstydzić niejednego juniora. Sport to dla nich przede wszystkim sposób na spędzanie wolnego czasu. To po prostu pasja.

- Jak przychodzi środa i sobota, robię wszystko, żeby być na treningu - mówi Paczkowski. - Grał jeden wujek, drugi wujek, tato. To rzecz nabyta - dodaje Kulpa.

Na treningi przychodzą także młodszy, jest młodzież ze Stawek i Ciechocinka. - Mamy nadzieję, że od września uda się założyć sekcję dla dzieci, ale dwóch z nas musi zrobić kursy trenerskie, co wiąże się ze sporymi kosztami - rozkłada ręce Kulpa.

Na razie Tężniowcy ogrywają się, jeżdżąc na turnieje i grając z zaprzyjaźnionymi drużynami z Rogowa, Poznania czy Rypina. Pod koniec lutego Tężniowcy wzięli udział w Halowych Mistrzostwach Polski Old Boys w Tarnowskich Górach. - Nie poszło najlepiej, ale trudno - mówi Kulpa. - Ciężko się przebić, gdy inne drużyny istnieją po kilkanaście lat. Potrzebujemy trochę czasu, żeby się zgrać. Ale jest coraz lepiej - podkreśla. Już niedługo kolejny sprawdzian dla ciechocinian - międzynarodowe mistrzostwa drużyn oldbojów na Słowacji.

Krzysztof Lepczyński

Walentynkowy turniej w siatkówkę

Walentynkowy Turniej Minisiatkówki Par dla młodzieży szkolnej został rozegrany 18 lutego w hali sportowej.



Kilkudziesięciu młodych siatkarzy z Ciechocinka, Aleksandrowa Kujawskiego i Raciążka rywalizowało w nim w czterech kategoriach wiekowych.

Wyniki:

Klasy IV szkoły podstawowej:

1. Julia Siuber-Marianna Masłowska, 2. Tymoteusz Matuszak-Szymon Więckowski, 3. Oliwia Koprowska-Zofia Szulc, 4. Natalia Domagała-Aleksandra Odważna.

Klasy V szkoły podstawowej:

1. Bruno Wituski-Paweł Kofel, 2. Wiktorina Szczęsna-Małgorzata Kołowrocka, 3. Julia Goździkowska-Vanessa Kozłowska, 4. Oliwia Chaberska-Maja Pieniak.

Klasy VI szkoły podstawowej:

1. Leon Pańka-Mateusz Guźniczak-Jędrzej Szaj, 2. Franciszek Kamiński-Krzysztof Jaworski, 3. Igor Ostapowycz-Piotr Świercz, 4. Kacper Śmigielski-Oliwier Obialski.

Szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne:

1. Michał Masłowski-Piotr Haberski, 2. Kacper Masłowski-Mateusz Kozłowski, 3. Paweł Szudzik-Kacper Rutkowski-Miłosz Siuber, 4. Kinga Bajda-Mateusz Jakubowski.

Statuetki dla najlepszych zespołów ufundował ciechociński Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Maciej Wzięch



Ciechocinek na targach



W Łodzi na targach turystycznych „Na styku kultur” 17 marca nasi potencjalni goście mogli zapoznać się z bogatą ofertą rehabilitacyjno-turystyczną Ciechocinka. Również tutaj jesteśmy doskonale znani, o czym świadczy zainteresowanie naszymi materiałami promocyjnymi. A już na początku kwietnia mieszkańcy Trójmiasta będą mogli przypomnieć sobie „Perłę polskich uzdrowisk” na targach Free Time w Gdańsku.



foto. J. Hawik

Miejska Rada Seniorów w Ciechocinku uruchomiła „telefon dla seniora”, który ma pomóc w poznaniu problemów starszych mieszkańców miasta. Wystarczy zadzwonić pod numer
722 090 098.
Linia jest czynna we wtorki i czwartki w godz. 10-11 i 16-17.

Piosenki z całego świata w liceum

Za nami 6. edycja Powiatowego Konkursu Piosenki Obcojęzycznej. Główna nagroda trafiła do Julii Bartoszek, publiczność swój laur przyznała zaś Małgorzacie Preczak.



foto. A. Nocna

Konkurs organizowany jest przez Zbigniewa Różańskiego, dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Ciechocinku oraz nauczycieli języków obcych z tej szkoły: Bogusławę Wojno, Annę Polanowską i Jakuba Krzewińskiego.

Impreza ma pokazać, że języków obcych można uczyć się poprzez śpiew, a przy tym dać młodzieży szansę na zaprezentowanie talentów wokalnych i językowych. Na scenie Miejskiego Centrum Kultury 10 marca wystąpiło 15 artystów z ośmiu szkół.

Uczestników oceniało jury w składzie Bogusława Wojno, przewodnicząca, Jakub Krzewiński, Barbara Kawczyńska i Sławomir Małecki. Własną nagrodę przyznawała publiczność, trafiła ona do Małgorzaty Preczak z ciechocińskiego liceum.

Przesłuchania prowadziły Afrodyta i Roksana Drążkowskie, a w przerwie z programem kabaretowym wystąpili Adrian Muzyka i Radomir Ziętek.

Wyniki Powiatowego Konkursu Piosenki Obcojęzycznej:

I miejsce:

Julia Bartoszek

uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Ciechocinku. Nagrodą za pierwsze miejsce jest roczny kursu języka angielskiego ufundowany przez „Chatę Języków Świata” w Toruniu.

II miejsce:

Maciej Andryszewski

uczeń Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Salezjańskiego w Aleksandrowie Kujawskim, otrzymał tablet Samsung ufundowany przez Zarząd Powiatu Aleksandrowskiego.

III miejsce:

Andżelika Petrykowska

uczennica Publiczne Gimnazjum w Stawkach, otrzymała wieżę hi-fi ufundowaną przez panią Anetę Kurtys.

Konkurs wspierali firma informatyczna Comea i Sanatorium Uzdrowiskowe „Chemik”, obsługę fotograficzną zapewnił Paweł Paczek.

red.





WIOSNA W CIECHOCINKU

